

Strona znajduje się w archiwum.



OSZUST OBIECAŁ POMOC. WYPADKU NIE BYŁO, KOBIETA WYRZUCIŁA PRZEZ OKNO 90 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Data publikacji 18.06.2020

Starsza mieszkanka Gorzowa Wlkp. straciła 90 tys. zł, po tym jak uwierzyła w historię o wypadku swojej córki. Po pieniądze przyszedł mężczyzna, któremu pieniądze zrzuciła przez okno. Niestety dopiero po wizycie bliskiej osoby zrozumiała, że żadnego wypadku nie było. Policjanci przypominają, by zachowywać szczególną ostrożność, kontaktować się z rodziną i weryfikować każdą informację.



Metody działania oszustów są różne, ale zawsze mają one doprowadzić do utraty gotówki. Gorzowska Policja wielokrotnie przestrzegała przed zbyt dużym zaufaniem podczas kontaktu telefonicznego z nieznanymi. Ofiarami oszustw na wnuczka, wypadek czy fałszywego policjanta są najczęściej osoby starsze. Niestety, tym razem w historię, której nie było, uwierzyła 90-letnia gorzowianka.

Do starszej kobiety zadzwonił mężczyzna informując o wypadku córki i proponując załatwienie sprawy. Rozpoczęła się rozmowa, podczas której kobieta nie zorientowała się, że wszystko o czym słyszy, nie jest prawdą. Gra na emocjach starszej kobiety spowodowała, że zdecydowała się ona przekazać 90 tys. zł, które miały być kaucją. Pod adres zamieszkania kobiety przyjechała osoba, która miała odebrać pieniądze. Staruszka spakowała do reklamówki 90 tys. zł i wyrzuciła je przez okno.

Po pewnym czasie do domu 90-latkę przyszła bliska jej osoba. Wtedy kobieta zrozumiała, że została oszukana, a oszczędności jej życia trafiły w ręce przestępców. Informacja o tym zdarzeniu dotarła do gorzowskiej Policji, która prowadzi w tej sprawie postępowanie.

Po raz kolejny policjanci przypominają, by uważać podczas rozmowy telefonicznej z nieznanymi. Każdą informację należy zweryfikować. Przypominajmy bliskim szczególnie tym starszym, by podobne rozmowy natychmiast zakończyć. Tylko czujność i edukacja mogą uchronić przed utratą oszczędności życia.

(KWP w Gorzowie Wlkp. / mg)